

Pomorze w czasach brandenburskich 1648/1653–1701/1713

10 marca 1637 roku zmarł Bogusław XIV, ostatni książę Pomorza z dynastii Gryfitów. Zgodnie z układami o sukcesyjnymi, m.in. z 1529 roku (Gramenz), władztwo pomorskie miał objąć elektor brandenburski. Jednak Szwedzi, sprawujący od 1630 roku kontrolę nad Pomorzem, odmówili wydania spadku, sami chcąc zatrzymać kraj w ramach budowy własnego *Dominium Maris Baltici*. W negocjacjach pokojowych, mających zakończyć wojnę 30-letnią (1618–1648) w Rzeszy, obie strony starały się uzyskać dla siebie spadek po Gryfitach. Ostatecznie, w wyniku negocjacji w Osnabrueck w 1648 roku, zadecydowano o podziale Pomorza na dwie części – szwedzką, obejmującą Pomorze Przednie ze Szczecinem i całym ujściem Odry (wyspy Wolin i Uznam, Kamień Pomorski, Goleniów, Dąbie, Gryfino) i brandenburską, tj. Pomorze Tyłne (od Stargardu na wschód, aż do Słupska). W 4 maja 1653 roku elektor brandenburski zawarł układ graniczny ze Szwecją (szczeciński reces graniczny). Zakończył on starania władcy z domu Hohenzollernów o objęcie księstwa pomorskiego, którego był spadkobiercą, zgodnie z układami o dziedziczeniu zawartymi z Gryfitami. W czerwcu wojska elektorskie wkroczyły na Pomorze i objęły obszar przyznany w negocjacjach.

Jeszcze w trakcie trwania rozmów ze Szwecją, w 1650 roku, elektor zawarł układ z biskupem kamieńskim Ernestem Bogusławem de Croy, siostrzeńcem Bogusława XIV, o przejściu od tego ostatniego władztwa biskupiego, czyli księstwa kamieńskiego, obejmującego ziemię kołobrzeską, karlińską, koszalińską i bobolicką. Księstwo to elektor włączył do obejmowanej nowej prowincji pomorskiej, zwanej Elektorskim Księstwem Pomorskim i Kamieńskim.

Z kolei w 1657 roku w traktatach Welawsko-Bydgoskich elektor otrzymał w lenno od króla polskiego Jana Kazimierza Ziemię Lęborsko-Bytowską, władztwo będące w ręku książąt pomorskich do 1637 w formie lenna dziedzicznego. Ziemia Lęborsko-Bytowska (1715 km kw.), choć formalnie stanowiła odrębny byt administracyjny w ramach monarchii Hohenzollernów, związana była administracyjnie z Pomorzem brandenburskim (od 1701 roku pruskim). Poza tym, w 1668 roku, do prowincji włączono również Starostwo Drahimskie z Czaplankiem (330 km kw.), które stanowić miało zastaw za długi króla Jana Kazimierza (120 tys. tal.).

Nowa prowincja, zwana Pomorzem Tylnym (*Hinterpommern*), wchłonięta do państwa brandenburskiego nie zaznała jednak spokoju. Już w latach 1655–1660 elektor włączył się aktywnie w kolejną wojnę północną (potop szwedzki), aby wyzwolić się spod kurateli

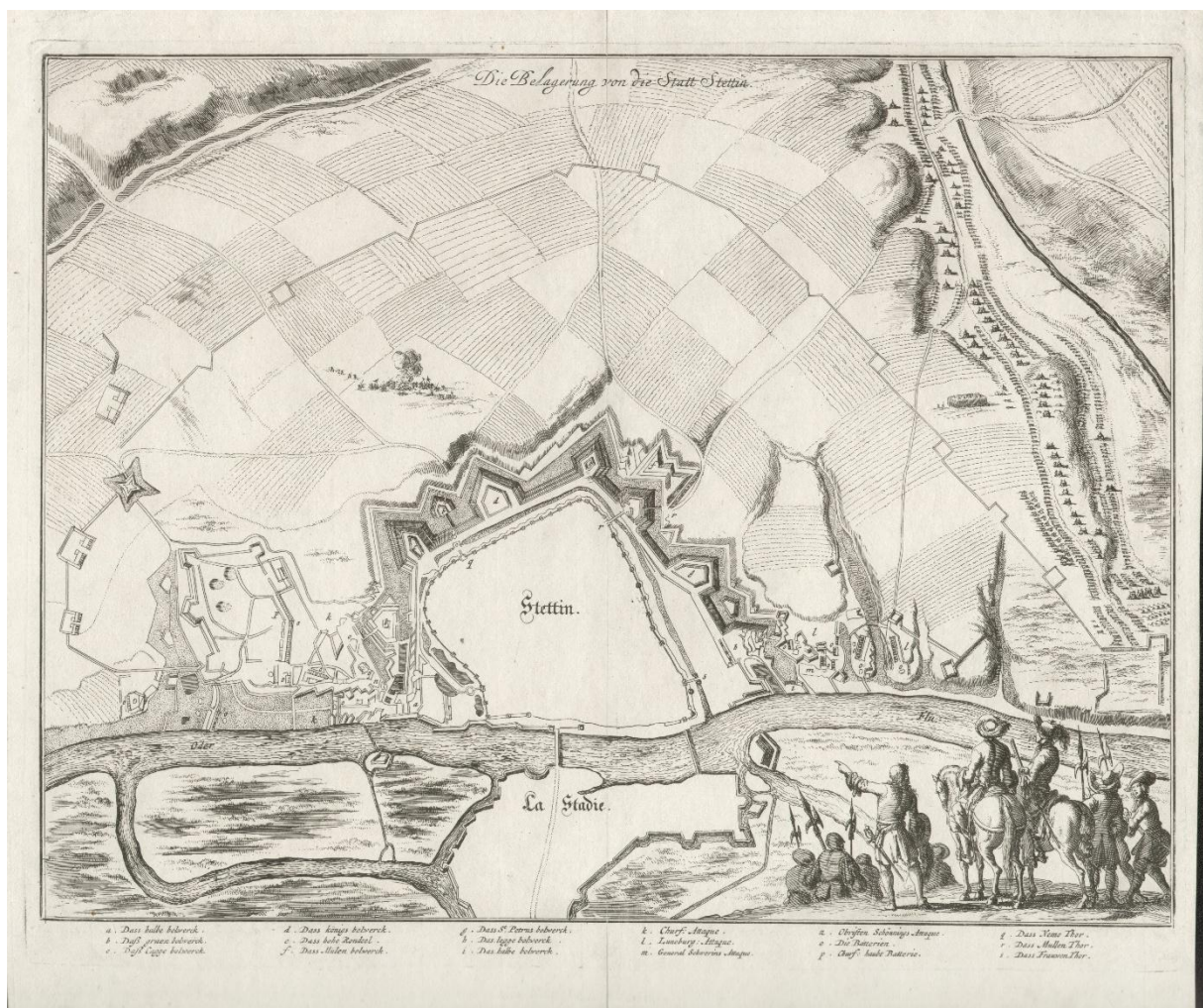
Rzeczypospolitej w Prusach Książęcych, a także - po zmianie sojusznika z króla szwedzkiego na cesarza oraz królów Polski i Danii - starał się bezskutecznie uzyskać kolejne nabytki na Pomorzu, zwłaszcza Szczecin i ujście Odry. Spowodowało to liczne przemarsze i najazdy wojsk szwedzkich i polskich przez Pomorze brandenburskie, które, wraz z drenażem podatkowym elektora nowej prowincji, przyczyniły się jeszcze bardziej do i tak już złej sytuacji gospodarczej kraju.



Mapa Pomorza Nicolausa Visschera z czasów Wielkiego Elektora, po 1682 r. Serenissimo, Celsissimo ac Investissimo pricipi, FREDERICO GUILIELMO, D.G. Marchioni Branderburgico S.R.I. Electori et Archicamerario etc. Pomeraniae Ultori, Victori, Duci ac Reduci, Hanc POMERANIAE DUCATUS Tabulam. Cum. Privil. Ordin: General: Belgii Foederati. D.D.D Nicolaus Visscher. Skala: ok. 1:800 000, Wymiary 56,5 x 46,5 cm. Jęz. łaciński i niemiecki. Miedzioryt, papier, wbw. Amsterdam, po 1682. AP Szczecin, Zbiór kartograficzny, sygn. 99.

Zdobycie ujścia Odry i Szczecina było głównym celem monarchów brandenburskich (pruskich) przez kolejnych kilka dziesięcioleci. M.in. dlatego Wielki Elektor aktywnie włączył się do wojny między Francją i Habsburgami oraz ich sojusznikami w latach 1672–1679, a

Pomorze w latach 1674–1678 stało się ponownie miejscem walk wojsk brandenburskich ze szwedzkimi. Mimo sukcesów, w tym zdobycia Szczecina w grudniu 1677 roku, elektor nie uzyskał nowych znaczących terytoriów na Pomorzu Przednim (pokój w Saint Germain en Laye w 1679 r.). Cel ten osiągnięty został dopiero w 1713 roku (patrz: Pomorze Pruskie w XVIII wieku).



Plan oblężenia Szczecina z 1677 roku przez Wielkiego Elektora. Die Belagerung der Stadt Stettin. Miedzioryt jednobarwny wykonany w 1690 roku; wymiary: 33 x 25,5 cm. AP Szczecin, Zbiór kartograficzny, sygn. 87.

W końcu XVII wieku prowincja pomorską, wraz ziemią Łęborsko-Bytowską, na zachodzie opierała się o Dolną Odrę z Widuchową i Gryfinem, ale bez Dąbia i Goleniowa, pozostających w rękach szwedzkich, dalej, wschodni brzeg Zalewu Szczecińskiego i rzeki Dziwny ze Stepnicą i Kamieniem Pomorskim. Wschodnią granicę prowincji stanowiła Ziemia Łęborsko-Bytowska, formalnie niewchodząca w jej skład, lecz praktycznie mocno powiązana z nią administracyjnie. Od południa Pomorze Brandenburskie graniczyło z Nową Marchią oraz Wielkopolską i Prusami Królewskimi, położonymi w Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Prowincja w 1655 roku liczyła około 309,5 mili kw. (17 tys. km kw.), a w końcu XVII stulecia obejmowała już obszar 370 mil kw.

Demograficznie i gospodarczo objęty przez księcia elektora kraj był dość mocno zniszczony, choć już w latach 40-tych XVII wieku władze szwedzkie, mając perspektywę przejęcia całego księstwa, rozpoczęły jego odbudowę (próby zasiedlania pustek, przywileje dla rozwoju rzemiosła i handlu). Mimo to kraj w 1653 roku stanowił władztwo ubogie gospodarczo, a zaangażowanie się elektora w potop szwedzki oraz wojny holenderskie spowodowało kolejne poważne straty ludnościowe i ekonomiczne.

W 1655 roku – przyjęć należy za Zygmuntem Szultką – na Pomorzu Tylnym mieszkało około 135 tys. mieszkańców. Po upływie 50 lat, dzięki działaniom władz elektorskich (sprowadzanie osadników, stymulacja rozwoju rzemiosła), nastąpił wzrost liczby mieszkańców Pomorza Tylnego – w ocenie wspomnianego badacza – do około 225 tys. około 1710 roku.

Ludność Pomorza Brandenburskiego w XVII wieku

Rok	Liczba ludności
1655	135 000
1660	142 000
1670	158 000
1690	175 000/195 000*
1710	225 000*

*łącznie Ziemią Łęborsko-Bytowską

Elektor, obejmując kraj, miał przygotowany już plan organizacji administracji. 6 czerwca 1653 roku wojska Fryderyka Wilhelma zajęły Kołobrzeg, który stał się pierwszą siedzibą władz prowincjonalnych. Tu powołano Rejencję, czyli zarząd nad prowincją, Konsystorz Ewangelicki, a także Kamerę Domen oraz Sąd Nadworny. Z czasem mianowano również Komisarza Wojennego dla Pomorza oraz Pomorski Komisariat Wojenny, urzędy będące wyrazem coraz ściślejszego włączania Pomorza w struktury budowanej monarchii absolutystycznej Hohenzollernów, a także militaryzacji kraju.

Już w lipcu elektor zwołał stany pomorskie na sejm do Stargardu. Po rocznych burzliwych obradach 11 lipca 1654 roku sejm przyjął uchwałę – Regimentsform – stanowiącą „konstytucję” księstwa. Jednak już w trakcie obrad tego zgromadzenia stanowego nowy władca wskazał, iż podjęte uchwały sprzeczne z jego wizją polityki i racją stanu dynastii nie

będą przez niego uznawane, a podstawowym zadaniem poddanych jest płacenie podatków. W latach 1654–1665 na podstawie uchwał podatkowej z pierwszego sejmiku Wielki Elektor wycisnął z Pomorza 11 „beczek złota” dodatkowych podatków do realizacji celów, przede wszystkim utrzymania armii i udziału w II wojnie północnej (1655–1660), czyli potopie szwedzkim.

„Absolutystyczne” rządy elektora wyburzyły stany, przede wszystkim szlachtę, wśród której wyrosła znacząca opozycja. Jej rola rosła jeszcze z czasem, gdyż Fryderyk Wilhelm łamał nie tylko prawa polityczne, ale również religijne, sam będąc kalwinem faworyzował kandydatów tej konfesji na stanowiska urzędnicze. Aby uspokoić poddanych w 1665 roku elektor powołał namiestnika dla Pomorza w osobie księcia Ernesta Bogusława de Croy, Gryfity po kądzieli. Nowy zarządca prowincji okazał się dobrym współpracownikiem monarchy, zneutralizował działania opozycji antyelektorskiej, ale przede wszystkim był znakomitym organizatorem i politykiem, który myślał w duchu „całego państwa brandenburskiego”. Książę von Croy stał się zaufanym doradcą monarchy, a ten w 1670 roku powierzył mu również namiestnictwo w Prusach Książęcych.

Sejmy stanowe, stanowiące zgromadzenie głównie reprezentantów szlachty oraz delegacji miast, odbywały się rokrocznie, aż po początek XVIII wieku, choć ich znaczenie ulegało stopniowemu ograniczaniu. Elektor Fryderyk III, od 1701 roku król Fryderyk I, wprowadził zasadę, iż przedstawione żądania podatkowe były realizowane nawet bez zgody zgromadzenia stanowego. Władcy, chcąc też ograniczyć znaczenie tej instytucji, przenosili wiele spraw na wydział stanowy oraz komisję repartycji (komisja dzieląca zobowiązania podatkowe Pomorza wobec elektora na określone okręgi administracyjne i grupy społeczne).

Ponadto elektor, wzorem krajów dziedzicznych (Brandenburgia), wykorzystał rywalizację stanową szlachty i miast. Zawarty został z tym pierwszym stanem kompromis tronu i dworu szlacheckiego. W zamian za profity wynikające z monopolu szlachty na urzędy monarsze i stopnie oficerskie w armii oraz zapewnienie pełnej władzy nad ludnością wiejską i zwolnienie ziemi folwarcznej z podatków elektor wymógł na niej uznanie władzy absolutnej monarchy i ograniczanie aspiracji politycznych tego stanu. Z kolei mieszczaństwo, które stanowiło po wojnie 30-letniej szczególnie słaby ekonomicznie, a co za tym idzie i politycznie stan, zostało dość szybko podporządkowane władzy absolutnej monarchy przez urzędników elektorskich (komisarze wojenni).

W zakresie społecznym i gospodarczym proces refeudalizacji Pomorza w okresie brandenburskim, a także już po koronacji elektora Fryderyka III w 1701 roku na króla w Prusach, pogłębiał się. Dominacja szlachty – wielkiej własności ziemskiej na terenach

wiejskich – nad ludnością chłopską ugruntowana została wspomnianym sojuszem tronu i dworu, a głównym efektem tego był rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Ludność wiejska poddana była ścisłemu poddaństwu osobistemu, ekonomicznemu oraz prawnemu. Część historyków, opisując ówczesne stosunki społeczne, stwierdzała, iż władza monarchy kończyła się na granicy dóbr szlacheckich, bo pan gruntowy był „królem” we własnych włościach. Chłopi przypisani byli do ziemi, a w zamian za posiadanie gospodarstwa musieli odrabiać pańszczyznę, niekiedy obejmującą nawet 7 dni w tygodniu, a także świadczyć inne służby (podwozy, szarwarki) i daniny wobec dworu. Poza tym ludność wiejska stała się z prowadzonych przez nich gospodarstw podstawowym płatnikiem podatków na rzecz monarchy (kontrybucja) oraz rekrutem do wojska. Równie trudna była pozycja chłopów w dobrach książęcych (domenach). Obejmowały one około 1/3 terytorium prowincji. Elektor zarząd nad nimi przekazywał urzędnikom-dzierżawcom, którzy chcąc osiągnąć maksymalne zyski osobiste i zobowiązani do wysokich opłat na rzecz monarchy stosowali wobec chłopów praktyki podobne, do tych, jakie stosowała szlachta we własnych dobrach.

Na Pomorzu Tylnym w II połowie XVII wieku funkcjonowało 15 miast książęcych oraz 14 miast prywatnych, głównie szlacheckich (np. Łobez, Węgorzyno, Resko, Polanów, Miastko) i domenalnych (np. Maszewo, Suchań). Do najważniejszych ośrodków należały Stargard, Kołobrzeg, Słupsk, dalej Gryfice i Koszalin. Wyniszczone miasta, jak wspomniano wyżej, poddane zostały władzy komisarzy wojennych odpowiedzialnych za pobór podatków, ale także za zaopatrzenie dla wojska i kwaterunki. Aż po lata 90-te XVII wieku pozostawały w ustroju z czasów książęcych, zarządzane były przez rady miejskie reprezentujące miejscowy patrycjat. W końcu tego stulecia ustanowiona w 1685 roku komisja elektorska ds. miast rozpoczęła stopniowo reformę ich ustroju, opracowując dla nich nowe regulacje organizacyjne - regulaminy ratuszowe. Proces ten trwał aż po lata 30-te XVIII wieku, a nowe przepisy przekształciły dotychczasowe reprezentacje miejscowych elit - rady miejskie - w magistraty, stanowiące formalnie organy zarządzające miastami, ale w pełni kontrolowane przez administrację prowincjonalną elektorską, a od 1710 roku królewską.

Miasta pomorskie w II połowie XVII wieku miały charakter przede wszystkim niewielkich ośrodków rzemieślniczych o niewielkim znaczeniu handlowym. Znaczniejszymi ośrodkami rzemiosła i handlu były Kołobrzeg, Słupsk i Stargard. W życiu miast znaczącą rolę odgrywało również rolnictwo, które dla wielu mieszczan było podstawową utrzymywania (mieszczanie-rolnicy). Wśród wytwórczości miejskiej dominowali szewcy, krawcy, piekarze, browarnicy, młynarze, sukiennicy i tkacze, stolarze, cieśle, kowale i rzemiosła budowlane. Wyodrębnianie nowych branż rzemieślniczych miało miejsce głównie we wspomnianych

wyżej trzech największych ośrodkach. W Stargardzie działali ludwisarze, farbiarze, pantoflarze, białoskórnicy i szklarze, a z kolei w Kołobrzegu ślusarze, tokarze, ale też żeglarze. Elektor nie mogąc zdobyć Szczecina popierał rozwój portu w Kołobrzegu, a także mniejszych przystani w Darłowie czy Ustce. Poza tym elektorscy urzędnicy przygotowali plany budowy kanałów żeglugowych mających połączyć Parsętę z Drawą i Gwdą, aby przenieść część handlu z Nowej Marchii, ale także z Wielkopolski do Kołobrzegu. Projekty te nie zostały jednak zrealizowane.



Pieczczę Sądowej Kasy Depozytowej w Słupsku z lat 1685–1809: GERICHTLICHES DEPOSITAL SIEGEL ZU STOLPE: – napis w otoku w podwójnej obwódce, antykwa, j. niemiecki. Rysunek: trzy fale w poziomie (trzy ramiona rzeki) i wychodzący z nich gryf. Typariusz: mosiężny, wypukły, owalny. Wymiary: 28,8x32,3 mm. AP Szczecin, ZS, sygn. tł. 588.

Miasta, prócz chłopów, były również dostarczycielami podatków dla elektora Fryderyka Wilhelma i jego następców. Do początku lat 80-tych XVII wieku mieszczanie płacili monarsze kontrybucję, czyli podatek od nieruchomości miejskich (domów, bud, piwnic, parcel). W 1682 roku w miejsce kontrybucji w pomorskich miastach wprowadzono podatek akcyzowy. Zmiana ta stała się jednym z impulsów do stopniowego rozwoju ekonomicznego części ośrodków miejskich. Główną podstawą do poprawy stanu miast stała się polityka merkantylna (merkantylizm) elektora oraz jego następców. Jednym z jej elementów było sprowadzanie osadników. To ostatnie możliwe było m.in. za sprawą edyktu poczdamskiego elektora Fryderyka Wilhelma z 1685 roku, w którym zaprosił on do Brandenburgii i innych prowincji monarchii Hohenzollernów protestantów francuskich (Hugenotów) prześladowanych przez króla Ludwika XIV. Z grona prawie 20 tys. emigrantów francuskich

kilkaset rodzin osiedliło się w końcu XVII wieku w miastach Pomorza Tylnego, tworząc zwarte kolonie, m.in. w Kołobrzegu i Stargardzie. Przybysze dali impuls do rozwoju nowych profesji, np. hodowli i przerobu tytoniu, a także rozwoju handlu.

Rządy elektora Fryderyka Wilhelma, zwanego Wielkim Elektorem, a także jego następców były również okresem rozpowszechniania się kalwinizmu na Pomorzu Tylnym. Obejmując kraj elektor zagwarantował pomorskim poddanym ich przywiązanie do religii ewangelicko-augsburskiej, czyli luteranizmu. Jednak wychowany w duchu kalwińskim Fryderyk Wilhelm, choć podobnie jak jego poprzednicy i następcy, gwarantował prawa większości luteranńskiej w państwie, w wielu wypadkach mianował na urzędy na Pomorzu wyznawców religii ewangelicko-reformowanej. W miastach, prócz parafii luteranńskich, zaczęły powstawać również zbory kalwińskie. Proces ten wzmógł się wraz z osiedleniem się na Pomorzu Tylnym hugenotów francuskich. Mimo to większość ludności prowincji, tak szlachty, jak mieszczaństwa, a zwłaszcza ludności wiejskiej, pozostała wierna konfesji augsburskiej.

Słabość ekonomiczna Pomorza Tylnego w XVII wieku miała również odbicie w kulturze, a także szkolnictwie. Uniwersytet pomorski, a także pedagogium książęce pozostały na Pomorzu Szwedzkim. W połowie XVII wieku, utworzone jeszcze w czasach wojny 30-letniej, w Stargardzie od 1630 roku oraz w Szczecinku od 1640 roku działały gimnazja. Szkoły te miały charakter szkół średnich, których absolwenci mogli podejmować studia uniwersyteckie. W czasach panowania elektora Fryderyka III (od 1701 króla Fryderyka I) pojawiły się inicjatywy przekształcenia Gimnazjum Groeninga w Stargardzie w uniwersytet. Podobne pomysły miały miejsce wobec szkoły w Szczecinku, lecz z równoczesnym jej przeniesieniem do Koszalina lub Kołobrzegu. W gimnazjum w Szczecinku, w latach 1715-1718, uczył się Ewald Georg von Kleist, późniejszy dziekan kapituły katedralnej w Kamieniu, ale także badacz w zakresie elektryczności. W 1745 roku odkrył on zasadę gromadzenia ładunku elektrycznego (butelka Kleista) i wyprzedził w tym o roku Pietera van Musschenbroeka (butelka lejdejska).

Poza tym w 1655 roku powołano Akademię Rycerską w Kołobrzegu, czyli szkołę oficerską dla synów szlacheckich z Pomorza. Placówka ta miała za zadanie kształcenie przyszłych oficerów, ale przede wszystkim wyrabianie wśród młodych szlachciców przywiązania i wierności do dynastii Hohenzollernów. Szkoła została w 1701 roku przeniesiona do Berlina i stała się placówką dla młodych junkrów z całej monarchii pruskiej.

Ponadto w miastach i części wsi w czasach brandenburskich działały szkoły miejskie i parafialne. W tych pierwszych dzieci uczyły się głównie języka niemieckiego, niekiedy łaciny,

a także rachunków oraz religii. Z kolei placówki wiejskie stanowiły głównie miejsca kształcenia religijnego, choć też nauki czytania i pisania.

Pomorze Tylnie w drugiej połowie XVII wieku i na początku XVIII wieku stopniowo ulegało procesom spajającym kraj z monarchią brandenbursko-pruską. Przez cały ten okres stany, zwłaszcza szlachta, mimo uznania elektorskiego absolutyzmu, nadal wielokrotnie oponowały przeciwko decyzjom monarchów brandenburskich, a kraj zachowywał swoją odrębność tożsamościową i przywiązanie do tradycji pomorskiej. Zmiany jakościowe w tym zakresie nastąpiły dopiero w czasach klasycznej monarchii pruskiej, królów Fryderyka Wilhelma I oraz Fryderyka II (patrz Pomorze pruskie w XVIII wieku).

Więcej:

Historia Pomorza tom II, część III: Pomorze Zachodnie (1648-1815), red. Gerard Labuda, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2003

Pomorze Zachodnie poprzez wieki, red . Jan Maria Piskorski, Szczecin: Zamek Książąt Pomorskich 1999

Bogdan Wachowiak, Andrzej Kamieński, Dzieje Brandenburgii-Prus. Na progu czasów nowożytnych 1500-1701, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2001

Paweł Gut